

Interwenujemy w sprawie odbioru odpadów komunalnych

W związku z nowymi zasadami odbierania odpadów komunalnych w Rembertowie przez firmę LEKARO, mieszkańcy zwracają się z różnymi problemami, a my próbujemy sprawy wyjaśniać:

1. Wskutek interwencji otrzymaliśmy zapewnienie od LEKARO, że w dniu wywozu śmieci nie musimy wystawiać kontenerów przed posesję. Jeśli jest do nich dostęp (otwarta furтка, brama) ekipa LEKARO zabiera odpady z posesji.
2. Mieszkańcy zgłosili problem stojącego kontenera w al. Chruściela przed budynkiem nr 31, który przeszkadza w przechodzeniu tamtędy pieszych i nie stanowi wizytówki głównej ulicy Rembertowa. Właścicielka LEKARO zapewniła, że sprawę wyjaśni z zarządcą budynku, ale mimo upływu czasu – nic w tej sprawie się nie działo. Rozmawialiśmy zatem bezpośrednio z administratorem nowego budynku w al. Chruściela 31 nt. przeniesienia kontenera, który stoi przed wejściem, z uwagi na estetykę, zajmowanie przez kontener miejsca postojowego dla osób niepełnosprawnych i blokowanie dostępu do drugiego miejsca.

Usłyszeliśmy, że nie ma innej lokalizacji dla kontenera, a jest potrzebny dla remontujących mieszkania. Kontener jest ustawiany na miejsca postojowym, żeby nikt nie parkował, ponieważ gdyby był stawiany obok, to samochody na miejscu postojowym utrudniałyby jego zabieranie.

Wspólnota mieszkaniowa przyjęła obecne rozwiązanie jako najwygodniejsze i najtańsze dla mieszkańców. Słyszeli już uwagi w tej sprawie, ale nie widzą możliwości zmiany.

Kontener ma stać jeszcze przez ok. pół roku do czasu zakończenia prac adaptacyjnych w mieszkaniach.

3. Pani Anna Siarkiewicz, mieszkanka Rembertowa, nadesłała do nas wiadomość nast. treści:
„Po przeczytaniu informacji na temat wywózki śmieci z Rembertowa przez firmę LEKARO, zamieszczonej w lipcowym Biuletynie Stowarzyszenia „Lepszy Rembertów”, nasuwa mi się jeszcze jeden problem „śmieciowy”.

Za rzadko, raz w miesiącu, odbywa się odbieranie śmieci segregowanych. Obecnie do tych śmieci wrzucamy plastik, papier, metal, kartony po mleku, sokach, itp., czyli wszystko oprócz odpadów kuchennych. Już po tygodniu przy obecnych upałach unosi się fetor z worków plastikowych, w których gromadzone są te śmiecie. Po miesiącu można sobie wyobrazić co się dzieje.

Także odbieranie odpadów zmieszanych co dwa tygodnie to za mało. Również jest smród, muchy i robaki, pomimo dokładnego zamykania worków plastikowych i umieszczania ich w kontenerze.

W poprzednim systemie odbierania śmieci firma Transnec odbierała takie odpady raz w tygodniu (mogliśmy sobie wybierać częstotliwość, oczywiście wiązało to się z dodatkową opłatą, ale przynajmniej nie śmierdziało), a do śmieci segregowanych nie wrzucało się wszystkiego tak jak teraz, więc nie było to uciążliwe ze względu na zapachy i gabaryty.

Obecnie wobec innego systemu segregacji, śmieci segregowanych jest o wiele więcej niż poprzednio, a śmieci zmieszanych o wiele mniej. Odpady segregowane odbierane raz na miesiąc to olbrzymie wory, jest ich kilka, nawet nie ma gdzie ich przetrzymywać i wszystko się w nich psuje i wydziela fetor. Nie wszystkie pojemniki, kartony dają się wymyć przed wyrzuceniem, a nawet tego nie przewidziano w regulaminie segregacji.

Uważam, że latem zabieranie śmieci powinno odbywać się ze zwiększoną częstotliwością, a posegregowanych przynajmniej zawsze co dwa tygodnie. Wprowadzając takie przepisy co do częstotliwości odbierania śmieci chyba nikt dobrze tego nie przemyślał.”

Zgłosiliśmy sprawę urzędowi m.st. Warszawy – otrzymała numer 328112/14.